



# To już 3 lata !!!

Trzecia rocznica otwarcia Domu  
w Puszczykowie prowadzonego  
przez Fundację Polskich  
Kawalerów Maltańskich



Rys. Renta Kaczmarek

# Od redakcji

## **DRODZY CZYTELNICY!**

Oddajemy do Waszych rąk jubileuszowy - drugi numer naszego kwartalnika. Cieszymy się, że znowu możemy się spotkać.

Celem tego pisma jest rozwijanie umiejętności naszych uczestników, wrażanie ich do współodpowiedzialności, próba rozpropagowania wiadomości dotyczących funkcjonowania naszego Domu oraz działalności Fundacji Polskich Kawalerów Maltańskich. Liczymy także, że tą drogą uda się nam przyciągnąć uwagę osób, które chciałyby z nami w jakikolwiek sposób współpracować. Do tej pory udawało się nam skupiać wokół siebie życzliwych ludzi. Mamy nadzieję, że będą tak w dalszym ciągu. z swej strony możemy zapewnić ciepłe przyjęcie i wdzięczność. Możemy się również podzielić trzyletnim doświadczeniem.

Nasze „nam ary” znajdziecie Państwo na ostatniej stronie Kwartalnika i... do zobaczenia w Puszczykowie.

*Jan Peloni*

○ <b>Od redakcji</b>	<b>str. 2</b>	○ <b>Z kroniki Domu</b>	<b>str. 9</b>
○ <b>Od numeru do numeru</b>	<b>str. 3</b>	○ <b>Malta Press</b>	<b>str. 12</b>
○ <b>Echa wystawy</b>	<b>str. 4</b>	○ <b>Strona Ministerstwa Spraw Zagranicznych</b>	<b>str. 14</b>
○ <b>Gabinety</b>	<b>str. 6</b>	○ <b>Niechący usłyszałem</b>	<b>str. 15</b>
○ <b>W dwóch słowach</b>	<b>str. 8</b>	○ <b>Galeria z drugiej strony</b>	



# od numeru do numeru

■ 12 kwietnia 2003 roku przy współpracy z Mosińskim Ośrodkiem Kultury została otwarta Druga Wystawa prac uczestników Domu Pomocy Maltańskiej – „przezpryzmat”.

■ 28 kwietnia nasz szef uczestniczył w konferencji „Zdrowie psychiczne a prawo do pracy”, która odbyła się w Urzędzie Miasta w Poznaniu. Ostatnim punktem programu była wizyta w Środowiskowym Domu Samopomocy „Fountainy House” w Poznaniu, przy ulicy Rawickiej.

■ 6 maja 2003 roku pani Lidka Łubińska wzięła udział w konferencji „Osoba niepełnosprawna intelektualnie w aspekcie praw człowieka”, zorganizowanej w Urzędzie Wojewódzkim w Poznaniu.

■ Pan Kierownik reprezentował nasz Dom na imprezie plenerowej „Majówka w stadninie”, zorganizowanej 13 maja na terenie majątku Rogalin przez Specjalny Ośrodek Szkolno – Wychowawczy w Mosinie. W najbliższym czasie musimy się tam wybrać większą grupą!

■ 17 maja 2003 roku Hanna Siąkowska, Łukasz Młyńczak, Wiesław Piotrowski, Tomasz Pluciński pod opieką p. kierownika uczestniczyli w Majówce zorganizowanej przez Środowiskowy Dom Samopomocy w Chrzypsku Wielkim. Nasi koledzy zdobyli czwarte miejsce w zorganizowanych konkurencjach sportowych, co uhonorowane zostało pucharem i pamiątkowym dyplomem. Nie zabrakło też wojskowej grochówki, pieczonej kielbasy i zabawy tanecznej.



■ 30 maja w stadninie koni Jaszkowo odbył się Piknik z Olimpiadami Specjalnymi. W imprezie udział wzięli: Piotr Lewandowski, Hanna Siąkowska, Tomasz Pluciński i Emilia Kucharczyk pod p. Przemka Kukiółczyńskiego. Impreza trwała do późnych godzin. Wśród licznych atrakcji były: przejazd bryczką i motocyklem czterokołowym, rzut podkową, ognisko.

■ 31 maja 2003 roku p. Przemek Kukiółczyński wziął udział w seminarium zorganizowanym przez Stowarzyszenie Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatelskich w Poznaniu, dotyczącym tworzenia programów z zakresu pomocy społecznej.

■ W tym miesiącu odwiedzili nas przedstawiciele „Shepherd School” z Nottingham, David Stewart – Headteacher, Diana Martin – Koordinator Socrates – Comenius i Angela Mallet – Deputy (wicedyrektor). Goście przyjechali do Puszczykowa z ZSS 103 w Poznaniu w ramach projektu: „My też jesteśmy obywatelami Europy”.

■ 13 czerwca wzięliśmy udział w zawodach tenisa stołowego, które odbyły się w Dziennym Ośrodku Adaptacyjnym przy ul. Saperskiej w Poznaniu. W skład naszej reprezentacji weszli uczestnicy: Ł. Młyńczak, P. Lewandowski, wolontariuszka M. Pempera oraz „absolwent” naszego Domu P. Baranowski.

■ Z ostatniej chwili: 17 czerwca odbędzie się spotkanie z okazji X rocznicy otwarcia Specjalistycznej Przychodni Onkologicznej „Pomoc Maltańska” przy Parafii św. Jana Jerozolimskiego za Murami oraz III rocznicy otwarcia Domu Pomocy Maltańskiej połączone z otwarciem wystawy naszych prac w Holu Urzędu Miasta Poznania.

■ W dniu 21.06 wyjeżdżamy na dwutygodniowy turnus rehabilitacyjny do Darłówka. To pierwszy tak daleki wyjazd, dlatego przez cały czas solidnie się do niego przygotowujemy.

**Nasze przeżycia znad morza już w następnym wydaniu Kwartalnika Maltańskiego!**

**Agnieszka Przynoga**  
**Aleksandra Kwiatkowska**

## *Echa wystawy*

■ 12 kwietnia 2003 roku w Sali Reprezentacyjnej Mosińskiego Ośrodka Kultury została otwarta Druga Wystawa Prac Uczestników Domu Pomocy Maltańskiej - „przezpryzmat”. Wśród licznie przybyłych gości nie zabrakło: przedstawicieli władz rządowych i samorządowych m.in. z Wielkopolskiego Urzędu Wojewódzkiego, Starostwa Powiatowego w Poznaniu, Gminy Puszczykowo, Miasta i Gminy Mosina z panią burmistrz Zofią Springer; przedstawicieli Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu, Ośrodków Pomocy Społecznej w Mosinie i w Puszczykowie oraz członków Fundacji Polskich Kawalerów Maltańskich. Ponad to zaproszono również rodziców, rodziny uczestników, wolontariuszy oraz wszystkich przyjaciół i darczyńców Domu Pomocy Maltańskiej.



Uroczyste otwarcie wystawy „przezpryzmat”

Zaprezentowane podczas wystawy prace – witraże spotkały się z dużym zainteresowaniem i uznaniem oglądających, czego dowodem jest wiele serdecznych słów zawartych w Księdze Pamiątkowej naszego Domu. ...

*„Wystawa – bardzo piękna bo daje nie tylko wrażenia estetyczne, ale wywołuje najpiękniejsze emocje: radość i wzruszenie. Dziękuję!”*

*B. Sz.*

*„Jestem pod wrażeniem, wystawa wspaniała, oprawa także. Urzekła mnie kolorystyka, ciepło barw i kunszt wykonania! Gratulacje dla wszystkich uczestników.”*

*R..R.*

*„Jestem zachwycona i pełna uznania dla twórców tych wspaniałych prac oraz dla opiekunów. Gratulacje.”*

*M.L.*

**Małgorzata Kaczmarek - Łuczka**

GALERIA AIRIJA  
Z DRUGIEJ STRONY



*Rys. Urszula Gubańska*

GALERIA AIRIJA  
Z DRUGIEJ STRONY

# Gabinety



*W niniejszym numerze chciałbym przybliżyć Państwu postać najstarszej uczestniczki Domu Pomocy Maltańskiej, Pani Urszuli Gubańskiej. Moja rozmówczyni ma 54 lata, mieszka z rodzicami w Mosinie. Na zajęcia do ŚDS uczęszcza od czerwca 2000 roku.*

**Piotr:** *Ula, wiemy kiedy się urodziłaś, powiedz nam jeszcze gdzie?*

**Urszula:** *Urodziłam się w Gogolewie koło Niepartu.*

**Piotr:** *Czy pamiętasz coś z okresu kiedy mieszkałaś na wsi?*

**Urszula:** *Pamiętam piękne łąki i pracę w polu. Pamiętam jak pasłam krowy i jak zwoziłam z tatą siano. Pamiętam też niektórych kolegów i koleżanki ze szkoły. Miałam jedną przyjaciółkę ale ona wyjechała później z Gogolewa i założyła swoją rodzinę.*

**Piotr:** *Dowiedziałem się, że kiedy mieszkałaś w Gogolewie Twoja rodzina prowadziła gospodarstwo rolne...*

**Urszula:** *Tak, mieliśmy różne zwierzęta, hodowaliśmy krowy, owce i konia. Potem były też kozy, kaczki, gęsi. Wszystkim zajmowałam się z mamą i tatą, bo brat się uczył. Oprzątałam zwierzęta, krowami zajmowała się mama a tata pracował w polu... to była naprawdę ciężka praca.*

**Piotr:** *Ile lat mieszkałaś w Gogolewie?*

**Urszula:** *Trzydzieści dwa lata, później przeprowadziliśmy się do Mosiny.*

**Piotr:** *Wspomiałaś o bracie...*

**Urszula:** *Mój brat to Krzysztof, mam jednego brata. Już nie mieszka z nami tylko w Koninie. Ma swoją rodzinę: żonę i trzech synów. Odwiedza nas w Mosinie ale rzadko.*

**Piotr:** *Ula, gdzie chodziłaś do szkoły i co pamiętasz z lat szkolnych?*

**Urszula:** *Do szkoły chodziłam też w Gogolewie, ale tylko cztery klasy. Podobało mi się, były miłe koleżanki. Najlepsze oceny miałam z religii, gorsze z rachunków.*

**Piotr:** *Powiedz nam, co robiłaś przed przyjściem do Domu Pomocy Maltańskiej?*

**Urszula:** *Pracowałam w ogrodzie, chodziłam po zakupy, pomagałam rodzicom w domu.*

**Piotr:** *Co się zmieniło w Twoim życiu od czasu, kiedy jesteś z nami?*

**Urszula:** *Poznałam nowych ludzi, bardzo mi się tu podoba bo nie siedzę sama w domu. Nauczyłam się wielu rzeczy, których nie umiałam. Wcześniej nie umiałam szyć i malować.*

**Piotr:** *Urszula co Ci się najbardziej tu podoba?*

**Urszula:** *Wyjazdy, wycieczki, spacer, praca z panią Gosią.*



**Piotr:** *Co Cię najbardziej denerwuje?*

**Urszula:** *Jak chłopacy krzyczy i ... nie lubię szykować śniadań.*

**Piotr:** *Czy chciałabyś coś zmienić w naszym Domu?*

**Urszula:** *Chciałabym częściej słuchać radia, aby było coraz lepiej, piękniej i wesoło.*

**Piotr:** *Co robisz po powrocie do domu – w wolnym czasie?*

**Urszula:** *Patrę na telewizor, spaceruję po ogrodzie albo słucham radia.*

**Piotr:** *Jakie są Twoje zainteresowania, co najbardziej lubisz?*

**Urszula:** *Wszystko lubię a szczególnie gimnastykę, muzykę zagraniczną i polską – ładne piosenki.*

**Piotr:** *Urszula, każdy o czymś marzy – jakie są Twoje marzenia?*

**Urszula:** *Chciałabym pojechać do Torunia i do Warszawy. Chciałabym kupić sobie książkę kucharską. Czasami chciałabym zamieszkać w ciepłych krajach.*

**Piotr:** *Mam jeszcze kilka pytań zadanych przez naszych kolegów: czy interesujesz się modą?*

**Urszula:** *Tak, lubię piękne sukienki, bluzki, najbardziej w kolorze niebieskim. Lubię też wiśniowe wdzianko, które zakładam jak idę do kościoła.*

**Piotr:** *Jaki jest Twój ideał mężczyzny?*

**Urszula:** *Miły, mądry, wysoki, szczupły, żeby miał niebieskie oczy i jasne włosy – najpiękniejszy.*

**Piotr:** *Jakie lubisz zwierzęta?*

**Urszula:** *Lubię papuzki, lubię wszystkie zwierzęta.*

**Piotr:** *Gdzie chciałabyś pojechać?*

**Urszula:** *Najbardziej chciałabym pojechać do Rzymu, odwiedzić Ojca Świętego.*

**Piotr:** *Czy kłamać i oszukiwać jest dobrze, czy wypada?*

**Urszula:** *Nie, bo kłamstwo się wyda i trzeba się nawrócić. Trzeba zawsze mówić prawdę drugiemu człowiekowi.*

**Piotr:** *Jak wyobrażasz sobie swoją przyszłość?*

**Urszula:** *Na pewno będę tutaj przyjeżdżać. Chciałabym też, żeby brat mieszkał z nami... aby przyszłość była bardzo piękna.*

**Piotr:** *Serdecznie dziękuję za rozmowę.*

**Pytania ułożył Piotr Lewandowski na zajęciach pod kierunkiem Lidii Łubińskiej.**

**W NASTĘPNYM NUMERZE – WYWIAD Z KIEROWNIKIEM DOMU POMOCY MALTAŃSKIEJ, PANEM JEZRZYM PELOWSKIM !**

# W DWÓCH SŁOWACH

Jest wiele słów, których używamy bardzo często nie zastanawiając się co one oznaczają. Dlatego też zapytałam Ulę, Olę, Piotra i Magdę co im się kojarzy ze słowami: miłość, szczerłość, zazdrość... .

## **MŁOŚĆ:**

**Ula:** „Miłość to znaczy kochać bliźniego, kochać Boga i ludzi. Jest to takie coś, że można kochać się w kobiecie, może to być miłość do mężczyzny. Jak się ludzie kochają. „

**Ola:** „To można kochać, szanować... można się tulić... „



**Piotr:** Jest uczuciem sercowo – emocjonalnym... Kocham - jak to łatwo powiedzieć... .



**Magda:** „Zauroczenie, zakochanie się. Kojarzy się z randkami w kinie albo w kawiarni. Kiedy dwie osoby się kochają i szanują przede wszystkim.”

## **SZCZERÓŚĆ:**

**Ula:** „To znaczy trzeba być otwartym, mówić dużo, rozmawiać z ludźmi, cieszyć się z ludzi. Trzeba być szczerym mówić prawdę do ludzi... .”

**Ola:** „To jest żeby nie kłamać, szanować się.”

**Piotr:** „Przdomówstwo, uczciwość, nic więcej.”



**Magda:** „Przede wszystkim, żeby mówić prawdę, nie oszukiwać drugiego.”

## **ZAZDROŚĆ:**

**Ula:** „To taki człowiek, który czegoś zazdrości np.: torby, kiedy ktoś jest za: drosny o bliźniego.”

**Ola:** „Jak ktoś zazdrości tobie samochodu, domu albo ubrania... zazdrość może być o kobietę.”

**Piotr:** „Wszyscy wiedzą co to jest – pycha... .”

**Magda:** „Jak są dwie osoby razem a mają kogoś innego... jak ktoś przychodzi w pięknym ciuchu a druga osoba chce to mieć, to jest złośliwa i zazdrości.”

**W kolejnym numerze ciąg dalszy odpowiedzi na bardzo trudne pytania...**

**Uczestników wysłuchały:**  
**Hanna Siąkowska i Lidia Łubińska**



# Z KRONIKI DOMU

**Kronika Domu Pomocy Maltańskiej przez trzy lata działalności placówki systematycznie powiększała się, osiągając objętość bardzo grubej książki. Znaleźć w niej można zdjęcia upamiętniające najważniejsze wydarzenia z życia Domu, relacje z wycieczek, dyplomy zdobyte w igrzyskach, zawodach, występach artystycznych...**

Kilka stron kroniki poświęconych jest artykułom prasowym pojawiającym się w lokalnych (i nie tylko) tygodnikach, czasopismach i miesięcznikach. To materiały m.in. z Biuletynu Mosińskiego, Merkuriusza, Faktów Mosińsko – Puszczykowskich. W tym numerze prezentujemy artykuły z Kuriera Puszczykowskiego i Głosu Wielkopolskiego.

## “Kurier

Puszczykowski nr20

## Dom Maltański

Dom Pomocy Maltańskiej w Puszczykowie działa od 1 lipca 2000 roku jako Powiatowy Środowiskowy Dom Samopomocy. Jest jednostką organizacyjną oparcia społecznego dla osób z zaburzeniami psychicznymi, funkcjonującą w ramach zadania zleconego przez administrację rządową Powiatowi Poznańskiemu. Podstawowe zasady funkcjonowania placówki zostały określone w umowie zawartej 30 grudnia 1999 roku pomiędzy Fundacją Polskich Kawalerów Maltańskich „Pomoc Maltańska” a Powiatem Poznańskim. Należy dodać, iż środki finansowe przekazywane Fundacji z Urzędu Wojewódzkiego poprzez Powiat Poznański pokrywają w około 2/3 kosztów funkcjonowania placówki w Puszczykowie. Pozostałe środki pozyskuje Fundacja.

Placówka jest przeznaczona dla osób dorosłych obojga płci. Uczestnikami zajęć są osoby (...) z niepełnosprawnością, które nie mogą podjąć zatrudnienia nawet w warunkach

chronionych. Niezbędna dokumentacja gromadzona jest w Gminnych Ośrodkach Pomocy Społecznej, a następnie przekazywana do Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie w Poznaniu, gdzie podejmowana jest decyzja o skierowaniu (lub nie) danej osoby do Domu w Puszczykowie. Aktualnie w zajęciach uczestniczy 16 osób z gmin: Mosina, Puszczykowo, Luboń, w wieku 19 – 54 lata.

Środowiskowy Dom Samopomocy świadczy następujące specjalistyczne usługi opiekuńcze: usprawnianie do funkcjonowania w społeczeństwie, rehabilitacja fizyczna, wspieranie psychologiczno – pedagogiczne i edukacyjno terapeutyczne.

Wyżej wymienione kierunki oddziaływań realizowane są w formie postępowania wspierającego – rehabilitacyjnego, które obejmuje: trening umiejętności społecznych i interpersonalnych (kształcenie umiejętności współpracy i komunikowania się w grupie na zasadach otwartości, partnerstwa i wzajemności, motywowanie do funkcjonowania w oparciu o własne możliwości),

- trening umiejętności samoobsługowych i zaradności życiowej (samodzielne jedzenie, ubieranie się, dbanie o wygląd zewnętrzny, gospodarowanie pieniędzmi, dokonywanie zakupów),
- trening spędzania wolnego czasu (rozwijanie zainteresowań lekturą książek i czasopism, udział w imprezach kulturalnych, sportowych i towarzyskich),
- terapia zajęciowa (zajęcia plastyczne, zajęcia z zakresu szycia, obróbki drewna, gospodarstwa domowego),
- poradnictwo psychologiczne, także dla rodziców uczestnika,
- rehabilitacja ruchowa.

Kadrę Domu Pomocy Maltańskiej stanowią osoby o wysokich kwalifikacjach zawodowych: 3 pedagogów specjalnych, specjalista pracy socjalnej, terapeuta zajęciowy. W niepełnym wymiarze godzin zatrudniony jest psycholog kliniczny. Z Domem współpracuje lekarz psychiatra (jako konsultant). Pracownik gospodarczy - zatrudniony jest w ramach zastępczej służby wojskowej.

Udział w zajęciach terapeutycznych realizowanych na terenie Środowiskowego

Domu Samopomocy stwarza uczestnikom możliwość wchodzenia w różnorodne interakcje społeczne; sprzyja to kształceniu i rozwijaniu umiejętności wpływających pozytywnie na procesy socjalizacji. Zapewniane warunki wpływają również korzystnie na rozwój innych sprawności oraz podtrzymanie uprzednio nabytych umiejętności. Rodzice (opiekunowie) podkreślają, że bardzo duże znaczenie dla funkcjonowania ich rodzin posiada również fakt, iż dzięki pobytowi podopiecznych w ŚDS - na osiem godzin w ciągu dnia - zostają odciążeni w pełnieniu wyczerpujących czynności opiekuńczych; dzięki temu życie rodzin ulega „normalizacji”.

**“Głos Wielkopolski. Wokół Poznania.**

## Codzienna nauka życia

**PUSZCZYKOWO.** - W naszym ośrodku staramy się stworzyć dla naszych podopiecznych miłą, rodzinną atmosferę. Pomimo że część z nich funkcjonuje intelektualnie na poziomie kilkuletniego dziecka, chcemy traktować ich jak osoby dorosłe — wyjaśnia Jerzy Pelowski, kierownik Domu Pomocy Maltańskiej. — Nie wyobrażam sobie, by na przykład czterdziestoletni mężczyzna musiał występować podczas zabaw w dziecięcym przebraniu. Nie można odbierać tym ludziom godności.

Dom Pomocy Maltańskiej został założony w lipcu 2000 roku. Działa na podstawie umowy zawartej między powiatem poznańskim a Fundacją Polskich Kawalerów Maltańskich. Na codzienne zajęcia uczęszczają osoby chore psychicznie oraz niepełnosprawni umysłowo w stopniu umiarkowanym i znacznym. Ośrodek poprzez swoją pracę stara się usamodzielniać swoich podopiecznych, zintegrować ich ze środowiskiem lokalnym oraz pomóc im usprawnić się w zakresie funkcjonowania intelektualnego, ruchowego i emocjonalnego. Zajęcia terapeutyczne prowadzone są dla 18 osób, w wieku od 17 do 52 lat. Uruchomiono dwie pracownie plastyczne — malarstwa oraz pracy w modelinie i glinie, jak również malowania na szkle, pracy w drewnie oraz dziewiarstwa i haftu. Większość podopiecznych po zakończeniu „szkoły życia” lub „klas życia” w szkole specjalnej, pozostawała w domach pod opieką rodziców lub opiekunów prawnych. Czas wolny spędzała biernie. Stąd następowało stopniowe zanikanie ich wyuczonych wcześniej umiejętności.

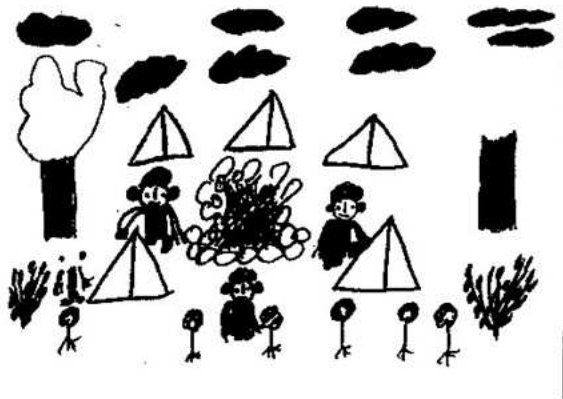
— Zajęcia terapeutyczne w naszym ośrodku



Rys. Hanna Siąkowska „Lato w górach”

stwarzają tym ludziom szansę przebywania w grupie rówieśniczej — wyjaśnia J. Pelowski. — Dodatkowo zdobywają nowe umiejętności — przygotowują posiłki w kuchni, sprzątają czy też robią zakupy. Ich rodzice wreszcie mają w ciągu dnia trochę czasu dla siebie, mogą odpocząć od wyczerpujących czynności opiekuńczych.

Dla każdej osoby opracowano indywidualny program terapii to im na uczestnictwo w interesujących je zajęciach. Utalentowani muzycznie śpiewają w zespole „Malta Band”, a większość należy do sekcji Olimpiad Specjalnych.”



Rys. Łukasz Młyńczak „Obóz harcerski”

**Artur Łuczka**

GALERIA AIRERIA  
Z DRUGIEJ STRONY



*Rys. Przemysław Kempieński*

GALERIA AIRERIA  
Z DRUGIEJ STRONY

# Malta Press

Od tego numeru możecie Państwo dowiadywać się o różnych dokonaniach na terenie Środowiskowego Domu Samopomocy dzięki stałej rubryce w „Kwartalniku Maltańskim” zatytułowanej MALTA PRESS. Przedrostek MALTA pojawia się przed różnego rodzaju formami aktywności jakie podejmujemy w naszym domu. I tak na przykład możemy pochwalić się:

## Sekeją Olimpiad Specjalnych „MALTA-PUSZCZYKOWO”



*Letnie Wielkopolskie Igrzyska Olimpiad Specjalnych - Poznań*

„MALTA-BAND” taką nazwę ma nasz zespół muzyczny, i teraz informacje z pierwszej ręki czyli „MALTA-PRESS”.

W tym numerze, chcielibyśmy odpowiedzieć na pytanie:  
„czym są Olimpiady Specjalne?”.



### MASKOTKA OLIMPIAD SPECJALNYCH POLSKA

Zgodnie z filozofią i misją O.S. jest zapewnienie całorocznego cyklu treningów i zawodów sportowych w różnych dyscyplinach olimpijskich.

Oficjalne dyscypliny sportu to:

Dyscypliny letnie: pływanie i skoki do wody, lekkoatletyka, koszykówka, kręgle, kolarstwo, jazda konna, piłka nożna, golf, gimnastyka, jazda na wrotkach, softball, tenis, siatkówka, Dyscypliny zimowe: narciarstwo zjazdowe, biegowe, łyżwiarstwo figurowe, łyżwiarstwo szybkie, hokej halowy.

Dyscypliny sportu popularne lokalnie: badminton, bocce, golf, **podnoszenie ciężarów**, żeglarsstwo, piłka ręczna, **tenis stołowy**.

Dyscypliny napisane tłustym drukiem to, te które trenujemy w naszej Sekcji.

Historia Ruchu sięga 1963 roku, kiedy to Eunice Kennedy Shriver w czasie organizowanych półkolonii w jej posiadłości w Maryland (USA) dostrzegła pozytywny wpływ współzawodnictwa, na przebieg rehabilitacji ruchowej i podjęła decyzję o stworzeniu ruchu sportowego o nazwie Olimpiady Specjalne.



### **Olimpiady Specjalne** **Polska**

W tym samym czasie w Polsce również rozpoczęła się działalność na rzecz propagowania aktywności ruchowej dla specjalnych sportowców. Pierwsza oficjalnie zarejestrowana grupa treningowa została założona 8 marca 1967 roku.

Organizując w Chicago I Światowe Letnie Igrzyska Olimpiad Specjalnych w 1968 roku Eunice Kennedy Shriver wypowiedziała po raz pierwszy słowa przysięgi olimpijskiej: „Let me win but if I cannot win let me be brave in the attempt” – w języku polskim tłumaczenie brzmi:

*„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”.*

Słowa te do chwili obecnej wypowiedane są na wszystkich kolejnych zawodach przez specjalnych sportowców.

**Od 2001 roku w naszym Domu działa Sekcja Olimpiad Specjalnych, ale o tym w następnym numerze.**

**Przemysław Kukielczyński**  
**Lukasz Młyńczak**



## strona ministerstwa spraw zagranicznych

Ta strona, z założenia, ma być poświęcona kontaktom naszego Domu „ze światem”. Staramy się, żeby były jak najczęstsze, jak najbardziej wszechstronne. Oczywiście nie chodzi o ustanawianie rekordów, poprawianie statystyk czy uprawianie sztuki dla sztuki. Do głównych celów naszej działalności należy wszakże szeroko rozumiane uspołecznianie naszych uczestników. Staramy się to właśnie osiągać m.in. poprzez: współpracę z placówkami o zbliżonym do naszego profilu działalności, wspólne imprezy, wycieczki, wyjazdy. Staramy się także, aby w naszym Domu pojawiały się osoby, grupy, z którymi kontakt będzie służył rozwijaniu kompetencji komunikacyjnych naszych podopiecznych. To *bywanie* w świecie dotyczy także kadry. W tym wypadku zależy nam na zdobywaniu nowych doświadczeń - nie tylko poprzez kontakty z kadrą innych placówek, ale również udział w warsztatach, seminariach i konferencjach.

A teraz już szerzej o jednym wydarzeniu. 17 maja wybrałem się z czwórką naszych uczestników (Hania, Piotr, Tomek, Wiesław) do Chrzypka Wielkiego. Otrzymaliśmy zaproszenie na *Spartakiadę Majową* zorganizowaną przez tamtejszy Środowiskowy Dom Samopomocy. Była to w zasadzie pierwsza wizyta „reprezentacji” Domu w placówce tego typu co nasza. Dlatego też byliśmy dosyć podekscytowani. Wrażen było rzeczywiście mnóstwo. Zaczęło się od samej podróży. Mogliśmy się przekonać, że Chrzypsko Wielkie jest bardzo ładnie położone - w krainie lasów i jezior - jak powiedział poeta (nie wiem jaki i czy w ogóle jakikolwiek, ale co mi tam). Byliśmy oczywiście pierwsi, dużo przed czasem (a jakże by inaczej). Mogliśmy więc w spokoju zwiedzić i ocenić siedzibę *konkurencji*. Sądziliśmy, że w Chrzypsku, *daleko od szosy* . . . a tu okazało się, że ich Dom nie ustępuje naszemu, no może tylko trochę. (Zresztą, nie będziemy im robić reklamy). Obejrzeliśmy wszystkie pomieszczenia, a zwłaszcza pracownię komputerową. Zapoznaliśmy się z technikami, jakie stosują w ramach terapii zajęciowej - ciekawych pomysłów nigdy nie jest za dużo. Spodobały się nam także *sympatycznie* urządzone *kawalerki* - dla części uczestników Dom jest placówką całodobową. Ja zaś starałem się zdobyć jak najwięcej informacji, które mogłyby mi się przydać w codziennym zmaganiu się z *moim kierownikowym* losem.

Po przybyciu wszystkich ekip rozpoczęła się właściwa część imprezy. Czegóż tam nie było: przemówienia (bardzo krótkie i rzeczowe), przedstawienie teatralne, konkurencje sprawnościowe, pieczenie kielbasy, grochówka z prawdziwego kotła, muzyka, konkurs tańca (oraz *tańce na luzie*) . . . hulanki, swawole . . . A na koniec - dyplomy, puchary. Ten dzień spędzony w Chrzypsku Wielkim na długo zapadnie w naszej pamięci - niestety nie udało się nam wykręcić od zaproponowania im przyjazdu do Puszczykowa.

Jerzy Pelowski

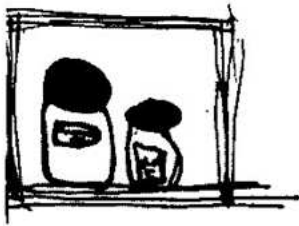


## Niechcący usłyszałem ...

Wychowawca pyta Marka patrząc na koncentrat pomidorowy:

- Co to jest?
- **To taki dżemik lub powidelka !**

Odpowiada uradowany Marek.



Przed zajęciami ruchowymi Kamila bardzo się niecierpliwi, ponieważ rehabilitant się spóźnia: w końcu zdenerwowana mówi:  
- **Za karę ten gimnastyk do domu poleci piechotą!!**

Podczas oglądania relacji skoków narciarskich Adama Małysza wychowawca mówi:

- W przyszłym tygodniu zawody odbędą się w Insbrucku.
- **Co?? Przecież Małysz wczoraj skakał w pozbruku...**— dziwi się Marek



Kolega pyta Marka:

- Twój tata jest w domu?
- **Nie, ja już niestety nie mam taty, bo wyjechał w delegację.**

Odpowiada Marek.

Wychowawca prosi Kamilę:

- Odlóż farby i przynieś z szafy kredki.

Po chwili ponawia prośbę, Kamila wreszcie odpowiada:

- **Dobrze , już dobrze znowu będzie kredkowanie!**

Opracowanie:

Małgorzata Kaczmarek — Luczka

Urszula Gubańska

# **KWARTALNIK MALTAŃSKI**

**WYDAJE**

**ŚRODOWISKOWY DOM  
SAMOPOMOCY – DOM POMOCY  
MALTAŃSKIEJ**

**62 - 041 PUSZCZYKOWO**

**UL. DWORCOWA 16**

**TEL/FAX 819 - 44 - 46**

**e-mail: [maltadom@wp.pl](mailto:maltadom@wp.pl)**

## **ZESPÓŁ REDAKCYJNY:**

- Jerzy Pelowski
- Lidia Łubińska
- Małgorzata Kałozmarek – Łuczka
- Agnieszka Przyłoga
- Przemysław Kukiolczyński

## **ZESPÓŁ FAKULTATYWNY:**

- Urszula Gubańska
- Aleksandra Kwiatkowska
- Piotr Lewandowski
- Łukasz Młyńczak
- Wiesław Piotrowski
- Hanna Siąkowska



## **KOREKTA, SKŁAD I DRUK:**

- Artur Łuczka